

# G A Z E T A P O L I C J I P A Ń S T W O W E J

No 11.

WARSZAWA, DNIA 11-go MARCA 1922 ROKU.

ROK 4.

WACŁAW MAKOWSKI.

## Rewolucja rosyjska wobec prawa karnego.

Artykuły niniejsze są fragmentem opracowywanego przez Autora tematu „Przewroty społeczne a prawo karne”.

(Dokończenie).

21. „Za czyny spełnione wspólnie przez grupę osób (szajkę, bandę, tłum) ulega karze zarówno sprawca, jak podżegacz i pomocnik. Wymiar kary nie jest zależny od stopnia uczestnictwa, ale od stopnia niebezpieczeństwa przestępcy i spełnionego przezeń działania”.

Następne artykuły: 22 — 24 podają zaczerpnięte z dawnych ustaw i sparafrasowane stare definicje sprawcy, podżegacza i pomocnika:

Przytoczone przepisy wyczerpują wykład zasad przestępstwa, w tych granicach, w jakich Komisarjat Ludowy Sprawiedliwości uznał to za niezbędne dla uświadomienia sędziów ludowych o ich zadaniach w przedmiocie wykonania przestępstwa i szkodliwości społecznej jego sprawcy. Widzimy w nich pomieszanie nowych konstrukcji obrony społecznej ze starymi, często już zarzuconymi konstrukcjami prawa odwetowego, pomieszanie to wynika albo ze świadomej chęci operowania starymi pojęciami w celu łatwiejszej popularyzacji, albo, co jest prawdopodobniejsze, z niedostatecznego pogłębienia naukowego samej pracy przez autorów operujących tylko bardzo powierzchownie poznanym materiałem kryminalistycznym. Jednakże o wywrotowości niema tu prawie mowy, gdyby konstrukcja była rozwinięta z należytą konsekwencją, mielibyśmy tylko próbę realizacji praktycznej nowych teorii kryminalistycznych, rozwijających się od końca XIX wieku, pokrewną może znakomitej próbie Ferriego w projekcie kodeksu włoskiego z r. 1921 i nie ponadto. Tak jak jest mamy pretensjonalny w formie i ubogi w treści, ciekawy głównie ze względu na swoje błędy i opuszczenia albo mimowolne omyłki, elaborat przejściowy, który, jak zobaczymy za chwilę, już spotkał się z podobną do naszej krytyką w obozie prawników bolszewickich.

Ciekawszą jest próba konstrukcji nowego systemu kar:

25. W związku z zadaniem ochrony porządku ustroju społecznego od pogwałceń z jednej strony i koniecznością największego ograniczenia osobistych cierpień przestępcy z drugiej — kara powinna być zmieniana zależnie od właściwości każdego poszczególnego wypadku, i od osoby przestępcy.

Przykładowe rodzaje kary są:

a) wypomnienie, b) wyraz potępienia publicznego, c) zmuszenie do działania nie stanowiącego dotkliwosti fizycznej (np. nauczania się czegośkolwiek), d) ogłoszenie bojkotu, e) wyobcowanie ze zbiorowości na czas jakiś lub nazawsze, f) restytucja, a w razie niemożności wynagrodzenia szkody, g) złożenie z urzędu, h) zakaz zajmowania tego lub innego urzędu lub wykonywania takiej lub innej pracy, i) konfiskata części lub całego majątku, k) pozbawienie praw politycznych, l) ogłoszenie za wroga rewolucji dla ludu, m) praca przymusowa bez zamknięcia w zakładach i pozbawienia wolności, n) pozbawienie wolności na czas określony lub nieokreślony do nastąpienia pewnego wypadku, o) ogłoszenie za wyjątego z pod prawa, p) rozstrzelanie, r) połączenie wymienionych rodzajów kary.

Uwaga: Sądy ludowe nie stosują „kary śmierci” (należy to do trybunałów rewolucyjnych).

26. Skazanie warunkowe — mniej więcej według znanego typu.

System kar, wskazany tylko przykładowo, poprzedzony znacznymi już od połowy XIX wieku wskazaniami na konieczność indywidualizacji i unikania zbędnych dotkliwosti, ciekawy tu jest znowu ze względu na pomieszanie określonych form, jak: rozstrzelanie, pozbawienie wolności, pozbawienie praw i uprawnień; kar zasadniczych i dodatkowych z takimi potępnymi i przypomnianiami częściowo z okresu wczesnych form życia państwowego, albo z okresu współżycia związków partii tajnych, jak wyobcowanie ze zbiorowości, wyjęcie z pod prawa, uznanie za wroga ludu, konfiskata.

Treść i znaczenie tych środków karnych trudne jest do sprecyzowania, samo zaś ujęcie zagadnienia jest wyraźnym powrotem do tego stanu, z którym tak namiętnie walczyła rewolucja francuska, do wynalazczości sędziego w zakresie represji karzącej.

Jeżeli porównamy te dwie tezy: w dziedzinie przestępstwa — prawo sądu uznania czynu za przestępstwo lub nie — i 2 w zakresie kary — swobodę co do konstruowania środków karnych — to mamy rzeczywiście całkowite przekreślenie dorobku rewolucji francuskiej i pracy XIX wieku, wracamy do koncepcji średniowiecza.

Teoria obrony społecznej postawiła tezę: nie należy karać przestępcy, a leczyć chorego i pomóc nieprzystosowanemu do życia wdorożyć się do jego wymagań, a to w interesie obrony społeczeństwa przeciw szkodnikom i ludziom dla niego niebezpiecznym. Warunkiem realizacji tej teorii było całkowite zerwanie z koncepcją przestępstwa i kary, z temi nazwami nawet, sąd miał się stać organem znawców higienistów i pedagogów społecznych.

Ala jak każde nowe odkrycie, miała teoria obrony społecznej swoją stronę jaskrawą, zewnętrzną, uderzającą przedewszystkiem wyobraźnię, dostępną dla łatwej popularyzacji, jak również łatwej krytyki. Z tej strony napadają na nią przedewszystkiem jej przeciwnicy, tę stronę mógł najłatwiej pochwycić tani snobizm. Wrażenie takiego taniego snobizmu robi omówiona wyżej koncepcja „zasad kierowniczych” sowieckiej sprawiedliwości. Nie jest to z wyjątkiem niektórych, też może poszczególnych, samodzielna — twórczość intuicyjna w dziedzinie prawa, ale jest infiltrowanie zasad obrony społecznej do konstrukcji odwetowego prawa karnego.

W r. 1920 Komisarjat Ludowy Sprawiedliwości przystąpił do pracowania projektu kodeksu karnego i ogłosił projekt części ogólnej kodeksu. — W 39 artykułach projekt ten podaje udoskonaloną i poprawioną przystosowaną nieco do wskazań miejscowej krytyki, odmianę zasad, omówionych wyżej. Zarazem jednak w tym samym numerze „Materiałów Kom. Lud. Sprawiedl.” wydrukowano rozprawę niepodpisanego autora, który zwraca uwagę na

bezcelowość tej pracy, na to, że praca ta w gruncie bardzo niewiele zmienia i ulepsza, w porównaniu z kodeksem 1903 r. i że w okresie przejściowym należałoby raczej poprzestać na nieznacznej adoptacji tego kodeksu, który z powodzeniem może służyć zadaniom wymiaru sprawiedliwości również w R.S.F.S.R jak to miał czynić w Rosji przedrewolucyjnej. Ta chłodna uwaga wydaje się słuszną.

Istotnie, wbrew temu, co było w Rewol. Franc. kiedy powrót do dawnych zasad wymiaru sprawiedliwości był niemożliwością, kiedy w zakresie prawa karnego stawały wyraźne postulaty, negatywne, potem pozytywne, zarówno co do zasad, jak sposobu działania sądów, obecna reforma bolszewicka nie tylko nie dawała nic prawie w porównaniu z tem, co bez rewolucji wprowadzają stopniowo kraje zachodu, ale pozostała za nimi w tyle. To zaś, co jest w koncepcji bolszewickiej istotnie rewolucyjną zmianą, jest powrotem do form już dawno potępionych, niemożliwych w zorganizowanym współżyciu.

Ogłoszona w r. 1921 część szczególna projektu K.K. jeszcze bardziej nawraca do ustawodawstwa przedrewolucyjnego, powtarza niemal dosłownie stany faktyczne przestępstw z K. K. 1903 r. ze wszystkimi sporami tegoż i koncepcjami, bezkrytycznie salwując tylko zasadę swobodnego wyboru środków karnych przez sędziego, coś zatem w rodzaju nieokreślonych wyrobów amerykańskich i australijskich. Wynika stąd jednak powrót do zasady nulla poena sine lege, do w bardzo skromnych rozmiarach realizowanej próby infiltracji zasad obrony społecznej, do form odwetowej sprawiedliwości.

Podobne cechy spostrzec można w dziedzinie bolszewickiego prawa karnego formalnego.

Wprowadzono tu sąd ławniczy zwykły (2 ławników) i sąd ławniczy zwiększony (6 ławników), zamiast sądu przysięgłych, dano temu sądowi szerokie pełnomocnictwa, zgodnie ze wskazaniami w dziedzinie prawa materialnego, w przedmiocie postępowania daje się zauważyć u kolejno następujących po sobie dekreтах i rozporządzeniach stopniowy powrót do zasad postępowania karnego z ustaw 1864 roku.

Wprowadzono wybieralność sądów przez miejscowe sowiety, ale zarazem upoważniano miejscowe Isportkomy do odwoływania sądów w każdej chwili, natomiast w sądach pułkowych (obecnie uchylonych) zastrzeżono nieusuwalność sądów. Jeszcze szerszą władzę, ale również połączoną z usuwalnością sędziów, nadano Trybunałom Rewolucyjnym.

Zagadnienie organizacji i funkcjonowania tych sądów zasługuje na osobne szersze omówienie, tu chcę tylko zaznaczyć, że zasada usuwalności sędziów i ingerencji administracji do wymiaru sprawiedliwości nie była objawem jakiegokolwiek zasadniczego zamierzenia reformatorskiego w dziedzinie udoskonalenia sprawiedliwości, odbyła znowu powrotem do starych form średniowiecza, podjętym w interesie